

DZIENNIK BERLIŃSKI

Przedpłata wynosi: na pocztę kwartalnie 2.30 mk., z odnośnieniem do domu 2.72 mk.; miesięcznie 77 fen., z odnośn. do domu 91 fen. — W ekspedycji i w agencjach 65 fen. miesięcznie, z odnośn. do domu 95 fen. — Wysyłka pod opaską kwartalnie 5 mk.

Telefon: Alexander nr. 4905.

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:

**Dziennik Berliński, Berlin O 27,
Raupachstrasse 6.**

Cena ogłoszeń: 30 fenigów od wiersza petytowego. — Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza petytowego. — Rękopisów redakcja nie zwraca, lecz je niszczy. — Redakcja, administracja i ekspedycja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, Sobota, 25 sierpnia 1917.

Z komisji budżetowej parlamentu.

Komisja budżetowa postanowiła zakończyć swe obrady w przeddzień. Lecz się wiadomo, czy zdola się zająć w tym czasie i obrzywać materiałem, jaki jeszcze ma być omówiony. Dyskusja w sprawie polityki zewnętrznej została przerwana wskutek wyjazdu kanclerza do kwatery głównej i dopiero dziś, po powrocie kanclerza zlamad ma być podjęta na nowo. Ponadto mają być omówione sprawy cenzury i prawa o stowarzyszeniach i zebraniach. Przy tych dwóch punktach wytoczyć zamierzają przedstawiciele wszystkich partii szereg zażaleń i życzeń. Ponadto i dyskusja nad stosunkami panującymi w zajętych przez wojsko niemieckie obszarach wywoła z pewnością obszerniejszą dyskusję. Przypuszczają namy, że przy tym punkcie zabierze też głos przedstawiciel Koła Polskiego i omówi szczegółowo stosunki, panujące w zajętych obszarach polskich na wschodzie, mianowicie w Królestwie Polskim i na Litwie. Gażety berlińskie zdają sobie sprawę z tego, że z materiałem tym nie będzie się można uporać w przeciągu dwóch dni i wyrażają przyuszczenie, że członkowie komisji będą się chętnie błąd musieli jeszcze większą część przyszłego tygodnia poświęcić na te obrady.

Na wczorajszy porządek obrad postawiono dyskusję nad sprawą zaopatrzenia Indochin w węgiel i żelazo, ponieważ komisja nie chciała kontynuować dyskusji politycznej pod nieobecność odpowiedzialnego męża stanu. Słuch też zainteresowanie wczorajszym posiedzeniem nie było tak wielkie jak w dniach poprzednich.

Dyskusję zajął zastępca kanclerza, dr. Helfferich dając pogląd na ogólne położenie.

Podawał też cyfrowe dane dotyczące rocznej produkcji węgla i jego zapotrzebowania. Produkcja podniosła się z 12 milionów ton w lutym na 34 milionów ton w czerwcu.

W roku ubiegłym wydobyto w tych samych miesiącach 12 wzgl. 13 milionów ton.

Produkcja węgla brunatnego podniosła się podczas wojny ponad poziom produkcji w czasie pokoju. W czerwcu 1917 r. wyprodukowano 8 milionów ton wobec 69 i 72 milionów ton w 1913 i 1914 roku. Lecz utrzymać się może produkcja na tym poziomie tylko w ten sposób, gdy prace pójdzie bez żadnych przeszkód i przerw, zwłaszcza strajków, jak to się działo w naszym miasteczku na Górach Śląskich.

Chociaż produkcja na ogół jest korzystna, to nie należy zapominać o tym, że wskutek gorszej jakości węgla nie można go tak wyzyskać, jak przed wojną i że poza tym znacząco więcej węgla potrzeba dla przemysłu wojennego. To powoduje konieczność ograniczenia, które każdy ponosić musi z obowiązku narodowego.

Trzeba uwzględnić przy podziale węgla potrzeby kolei i żeglugi rzecznej, opał w domu i rolnictwa, pozostawiając wypelnienie kontraktowe zobowiązania w sprawie dostawy węgla wobec sprzymierzeńców i neutralnych, a zwłaszcza potrzeby przemysłu, stosownie do jego znaczenia dla sprawy prowadzenia wojny.

Po drze Helffericha przemawiali komisarz rzeczy dla spraw węglowych i przedstawiciel ministerstwa wojny.

Poza przedstawicielami rządu zabierał w dyskusji na ten temat głos cały szereg posłów. Przy tej okazji oświadczył poseł wolnomyślny, że w kołach robotniczych panuje niezadowolony z powodu ustąpienia jenerala Groenera, przypuszczając się bowiem, że ustąpienie jego spowodowały ataki, wychodzące z kół wielkiego przemysłu, na jakie był od samego początku narzuty.

Dalej poruszali też posłowie sprawę ograniczenia gazu i prądu elektrycznego. Mówca naradowo-liberalny domaga się ograniczenia kinematografów i teatrów, a oszczędził się przez to gazu i elektryczności.

Dyrektor ministerjalny, Müller, oświadczył, że rząd uznaje trudności, jakie istnieją w sprawie zaopatrzenia Berlina w gaz i elektryczność. Opracowuje się też nowe rozporządzenie, które usunie wszelkie

zła strony obecnego rozporządzenia. Bez ograniczenia gazu pod względem opał, ani też gazu się nie obędzie.

Drugi mówca postępowy poleca, by w celu ograniczenia węgla połączyć kilka rodzajów razem. Bez przymusu się tutaj nie obędzie.

Mówca konserwatywny ostrzega, by nie pozwolano się za daleko z ograniczaniem opał, tak aby musiały rodzić się marazm.

Minister wojny Stein zaznacza, że zmiana osób w kierownictwie urzędu wojennego nie spowoduje zmiany systemu.

Posel centrowy i poseł socjalistyczny zaznaczają, że jenerał Groener posiadał wielkie zasługi w kołach robotniczych i dlatego potrzebna jest wyjaśnienie, dlaczego ustąpił.

Posel polski uzupełnia wywody posła socjalistycznego i zaznacza, że przy usunięciu jenerala Groenera z urzędu wojennego współdziałały także za sterami komendy jenerala. Co ma to powie minister wojny?

Minister wojny Stein odpowiada, że jenerał Groener nie czuł się dobrze na tym stanowisku i wskazał do innego zajęcia. Nikt z wielkiego przemysłu nie powierzył jenerala Groenera nie żądał.

Lecz i to oświadczenie nie wystarczyło mówcy socjalistycznemu, który obstaje przy swoim twierdzeniu, że jenerał Groener nie poszedł dobrowolnie, lecz został usunięty.

Zastępca kanclerza, dr. Helfferich zaznacza, że nie zamierza się zmienić prawa o służbie pomocniczej w jego punktach zasadniczych, tylko w drobnych szczegółach i to w takich, które omawiano już w komisji dla służby pomocniczej pod egidą jenerala Groenera.

Mówca konserwatywny zaznacza, że sprawa utycia oficera się podlega krytyce parlamentu. Minister wojny powiedział wyraźnie, że w urzędzie wojennym pozostanie wszystko przy starym.

Mówca wolnomyślny zaznacza, że jenerał Groener posiadał także zasługi parlamentu i że parlament ma w tym interes, aby wykonywała ustawy o służbie pomocniczej nie ulego zmianie wskutek zmiany osób.

Potem przystąpił parlament do omawiania sprawy surowców. Przewodniczący kierownika oddziału dla surowców w ministerjum wojny uczono za posiar.

Mówca centrowy wystąpił przeciw w-górowanym cenom na podszewy z drzewa, które się zaprowadza z powodu braku skóry.

Przedstawiciel rządu zaznacza, że cen maksymalnych na podszewy z drzewa zaprowadzić się nie da. W Monachium powstaje towarzystwo, które zajmuje się wyrobem podszew drewnianych na wielką skalę.

Dalsze obrady odroczo na dziś. Na porządku obrad znajdują się zmiany w rządzie.

Sprawa noty pokojowej Papieża.

»Stampse donosi: Odpowiedź kanclerza na notę papieską przyjęto w Watykanie z zadowoleniem. Watykan ma zadowoloną nadzieję, że obydwie grupy mocarstw odpowiedzą przychylnie, lecz odpowiedzi spodziewa się dopiero po zakończeniu obecnych obrad.

»DAILY CHRONICLE pisze: »Blizsze, codziennie przez Watykan ogłoszone objaśnienie noty papieskiej umożliwi przyjęcie tej noty przez koalicję. Niemia nie przez polską politykę wyszczelnienie »wolność mórze jest wyrażeniem wynajdionym w Niemczech, by Anglię bezwzględnie w przyszłej wojnie. Aljanci wyrażają wstrząsanie pokojowych, które nie będą zmuszały do brania względu na następną wojnę.

»Journal paryski donosi, że przewidywany rząd rosyjski odpowie na notę papieską jasno i wyraźnie. Rząd rosyjski odnosi się z czcią do zamiarów Papieża i wyraża również gorące pragnienie zakończenia okropności wojny, lecz oświadcza, że propozycje państwa przeciwstawiają się aspiracjom narodu rosyjskiego.

»Zürcher Post pisze, że wykluczone jest, aby Anglija odpowiedziała na notę pokojową Papieża od mawnie.

Utworzenie nowego gabinetu węgierskiego.

Węgierska gazeta rządowa ogłasza królewskie pismo odręczne, misjonujące ponownie ministrami gabinetu Węgierskiego wszystkich ministrów, którzy należeli do gabinetu Esterhazyego.

Mobilizacja amerykańska.

Gazety holenderskie donoszą, że ustanowione zostały teraźniejszy powołania pod broń pierwszego kontyngentu armji amerykańskiej. Kontyngent ten ma wynosić 755 000 chłopca.

Jedną trzecią 250 000 zaciągnięta zostanie pod broń pomiędzy 1. a 5. września, druga część pomiędzy 15. a 19. a reszta pomiędzy 30 września i 3. października.

Wybory

do konstytuancy rosyjskiej.

Rząd rosyjski odroczył wybory do konstytuancy na 25 listopada, a termin zwołania konstytuancy na 11 grudnia.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

Urzędowo. Wielka główna kwatera, d. 24 8, Zachodni plae boju.

Grupa armji następcy tronu Rupprechta.

We Flandrii zmniejszała się tylko chwilowo czynność działowa na odcinku bojowym między Langemark a Hollabeke, miejscami dochodziła znów do silny ogólna buraganowego chociaż dotąd nie było większych ataków. Tylko pod Westhoek wykonali Angliacy bezskuteczny częstociowy atak. Dziś wczesnym rankiem wydarłiśmy wrogowi zdobyty przez niego w ostatnich walkach zysk na południe od traktu Ypermenis. Utracony równ odzyskaliśmy i utrzymaliśmy.

W bezowocnych atakach dnia 22 atracili Angliacy 21 samochodów pancernych, która leżała rozbita przed naszym frontem. Część pozostałych przy życiu żołdów wzięliśmy do niewoli.

Wojska kanadyjskie próbowały znow wsiargnąć do Lens i do naszych przyległych pozycji. W zaryzowanych zapasach rzecznych utrzymaliśmy całkowicie dotychczasowe linje. Tak i przy kolei Arras—Donn zlamal się atak nieprzyjacielski.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Po obu stronach Morzy wzrastała walka działowa w lesie Avrecont, na wzgórzu 304, pod Beaumont i w lesie Fossez w pewnych godzinach dnia do znacznej sily. Przeciw wzgórzu 304, któreśmy w nocy z 21 na 22 sierpnia planowo opuścili pozostawiając słabą załogę, wykonali dzień Francuzi silny atak; przywitali ich nasz ogień działowy.

Na północ od Louvremont nie zdołali wyjść w naszym ogólnym morderezym gotowe do ataku nieprzyjacielskie oddziały szturmowe ze swych rowów.

Wschodni plae boju

Front jenerala marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Na wybrzeżu dotarliśmy nasze wojska na kilku punktach do Ay. Nad jeziorzem Dryświackim, pod Bronnami, nad Seretem i Zwruczam ożywiła się chwilami czynność bojowa.

Front armji jenerala pułkownika arcyksięcia Józefa.

Nasze pozycje pod Stryją i w dolinie Sualty stanowiły znow cał bezskutecznych ataków nieprzyjacielskich.